

‘The Way of the Cross,
or the Exodus of the Polish
People Evicted from
Their Village’.
Lithograph prints, postcards
and poems calling
for the defence
of Polish land and homes

**„Droga krzyżowa,
czyli wyjście
ludu polskiego
z wywłaszczonej
wioski”. Litografia,
pocztówka i wiersz
w obronie rodzinnej
ziemi**

Instytut Informacji
Naukowej i Bibliologii
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
ul. W. Bojarskiego 1
PL 87-100 Toruń
e-mail: gmg@umk.pl

**Grażyna
GZELLA**

KEY WORDS:

Polish press under Prussian rule in the early
20th century, press law trials, fusion of religious and
nationalist imagery, *Gazeta Świecka*, *Nowy
Przyjaciół Ludu*, Mieczysław Noskowicz

SŁOWA KLUCZOWE:

Noskowicz Mieczysław, 1913–1915,
„Nowy Przyjaciół Ludu”, „Gazeta Świecka”,
zabór pruski, procesy prasowe

ABSTRACT

‘The Way of the Cross, or the Exodus of the Polish
People Evicted from Their Village’ is the title of
a painting by Mieczysław Noskowicz. It was reprinted
in every edition of the *Gazeta Świecka* published at
Świecie and *Nowy Przyjaciół Ludu* [*The New People’s
Friend*] at Kępno. The picture, rounded off with fitting
verses and made available as a postcard, attracted
the attention of the prosecutor’s office. In a series of
trials the courts imposed fines on both its authors and
distributors for breach of press law and ‘incitement
to violence’; meanwhile the police confiscated a large
number of the picture’s reprints.

ABSTRAKT

„Droga krzyżowa, czyli wyjście ludu polskiego
z wywłaszczonej wioski” to tytuł obrazu Mieczysława
Noskowicza dodawanego początkowo do „Gazety
Świeckiej”, a potem do „Nowego Przyjaciół Ludu”
w Kępnie. Obraz, który rozpowszechniano również
w postaci pocztówki uzupełnionej okolicznościowym
wierszem, wzbudził zainteresowanie prokuratury
i wywołał procesy prasowe, w wyniku których
osoby odpowiedzialne za jego wytworzenie
i rozpowszechnianie skazane zostały na kary
finansowe. Ponadto policja skonfiskowała wiele
egzemplarzy obrazu i pocztówki.

Streszczenie

Litografię „Droga krzyżowa, czyli wyjście ludu polskiego z wywłaszczonej wioski” autorstwa Mieczysława Noskowicza wykonano w zakładzie artystyczno-litograficznym Pilczka i Putiatyckiego w Poznaniu na przełomie 1912 i 1913 roku. Obraz początkowo dodawano do „Gazety Świeckiej” i jej mutacji, a od połowy 1913 r. również do wydawanego w Kępnie „Nowego Przyjaciela Ludu”. Szybko zainteresowała się nim policja i prokuratura. Pierwsze rewizje odbyły się w Kępnie w maju 1913 r., przeszukano również zakład Pilczka i Putiatyckiego w Poznaniu. Dnia 25 listopada sąd w Ostrowie wydał wyrok. Oskarżeni musieli zapłacić 850 marek grzywny. Obraz rozpowszechniano również w postaci pocztówki uzupełnionej na odwrocie okolicznościowym wierszem, która także stała się przedmiotem zainteresowania policji. Szukano jej nie tylko w Wielkim Księstwie Poznańskim, ale też w Westfalii, gdzie żyli liczni Polacy.

Gadżety dodawane do gazet i czasopism były i są formą działalności redakcji zwiększającą zainteresowanie tytułem i wpływającą na wzrost sprzedaży i liczby potencjalnych czytelników. Podobnie było w początkach XX wieku. Gdy w końcu 1912 r. pojawił się okazowy numer nowej „Gazety Świeckiej”, redaktor Mieczysław Noskowicz, zachęcając do prenumeraty i nabywania pisma, napisał:

Wspaniały wielki obraz wartości 5 marek, przedstawiający wyjście ludu polskiego z wywłaszczonej wioski, otrzyma darmo każdy, kto zapisze sobie „Gazetę Świecką” na I kwartał r. 1913.

Obraz ten stanowiący prawdziwą ozdobę nie tylko ubogiej chaty, ale pokoju obywatelskiego i salonu pałacowego będzie i dla przyszłego pokolenia pamiątką roku 1912 pamiętnego w dziejach świata cywilizowanego, zastosowaniem wobec bezbronnego narodu polskiego prawa wywłaszczeniowego. — Obraz ten otrzyma każdy, kto nadesłanie redakcji „Gazety Świeckiej” kwit abonamentowy na I kwartał i 25 fen. na opakowanie i opłacenie przesyłki. Obrazu tego bowiem dla jego wielkości nie możemy dokładać jako dodatku do gazety, przez co zresztą zostałyby uszkodzone, musimy przeto wysyłać go każdemu abonentowi z osobna w tekturowym rulonie. Zresztą obraz ten powetuje abonentom pięć kwartałów abonamentu na „Gazetę Świecką”. „Gazeta Świecka” bowiem wraz z niedzielnym dodatkiem „Gwiazdka Niedzielną” kosztuje tylko 1 mk. na cały kwartał, z odnośnieniem do domu 1,24 mk., a obraz zatytułowany „Droga krzyżowa” przedstawiający wyjście z wioski, przedstawia wartość 5 mk.¹

Pełny tytuł zapowiadanego obrazu umieszczony był w dwóch częściach. Na górze litografii napisano: „Na pamiątkę roku 1912, w którym pod zaborem pruskim zastosowano wobec Polaków ustawę wywłaszczenia² z siedziby ojców”, na dole: „Droga krzyżowa czyli wyjście ludu polskiego z wywłaszczonej wioski”. Ponieważ „Gazeta Świecka” ukazywała się z mutacją „Gazeta Chełmińska” napis, w zależności do których czytelników pismo było skierowane, uzupełniał dopisek: „Noworoczny upominek Gazety Chełmińskiej³ dla swych abonentów”. Litografię wydrukowano w poznańskiej firmie funkcjonującej pod nazwą Zakład Artystyczno-Litograficzny

¹ *Droga krzyżowa*, „Gazeta Świecka” nr okaz. z 24 XII 1912.

² Ustawa z 20 marca 1908 r. umożliwiła władzom przymusowy wykup ziemi polskiej, tam gdzie zamierzano umocnić żywiol niemiecki. Zob. J. Krasuski, *Polska–Niemcy. Stosunki polityczne od zarania po czasy najnowsze*, Wrocław 2009, s. 203.

³ Cytowany napis pochodzi z zachowanego egzemplarza obrazu. Prawdopodobnie podobny tekst, tylko ze zmienioną nazwą gazety, otrzymali czytelnicy „Gazety Świeckiej”.

Pilczek i Putiatycki⁴. Obraz wydano w łącznym nakładzie 3 tysięcy egzemplarzy i formacie 54,8 × 76, 53 × 72 cm⁵ i 54 × 74 cm⁶, a jego projektantem był zawodowy dziennikarz Noskowicz.



Rycina 1.

Droga krzyżowa, czyli wyjście ludu polskiego z wywłaszczonej wioski. Litografia

Noskowicz urodził się 29 września 1878 r. w Poznaniu, w rodzinie rzemieślniczej, jako syn Józefa i Teresy z Prochowskich. W 1897 r. ukończył Wieczorową Szkołę Przemysłową, następnie uczył się w seminarium nauczycielskim, którego nie ukończył. W 1901 r. podjął pracę w redakcji „Gońca Wielkopolskiego”, następnie, w kolejnych latach (do 1913 r.), redagował liczne czasopisma i gazety: „Bogarodzica”, „Przyjaciel Ludu”, „Pokraka”, „Zagłoba”, „Śmieszek”, „Gwiazda”, „Orzeł”, „Gazeta Grudziądzka”, „Głos Ludu”, „Kraj” oraz „Dziennik Kujawski”⁷.

⁴ Właścicielami firmy działającej od 18 października 1905 r. byli Franciszek Pilczek i Mieczysław von Putiatycki. Więcej zob.: M. Mrugańska-Banaszak, *Poznańskie firmy graficzne do 1939 r. Pilczek & Putiatycki: wystawa*, Poznań 1993.

⁵ Wymiary egzemplarzy obrazu przechowywanych w Muzeum Narodowym w Poznaniu. Tamże, s. 17.

⁶ Wymiary egzemplarza przechowywanego w zbiorach Muzeum Etnograficznego im. Marii Znamierowskiej-Prüfferowej w Toruniu.

⁷ Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, Parafia św. Marcina w Poznaniu, Liber baptisatorum 1874–1878, sygn. PM 232/31; Archiwum Państwowe w Poznaniu, Prezydium Policji w Poznaniu,

Litografia, którą otrzymywali czytelnicy „Gazety Świeckiej” i mutacji tego pisma „Gazety Chełmińskiej” nie wywołała niepokoju wśród niemieckich przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości, nie zachowały się żadne ślady świadczące o zainteresowaniu „Drogą krzyżową” w Prusach Zachodnich policji, prokuratury czy niezadowolonych z jego wydania osób prywatnych. Jednak w kolejnych miesiącach obraz wzbudził sensację w innych regionach państwa.

Redagowanie przez Noskowicza gazety w Świeciu nie trwało długo, bowiem już w marcu 1913 r. na łamach polskiej prasy podano informację o chęci wydawania od 1 lipca nowego pisma, którego redaktorem miał zostać⁸. W maju wydrukowano w Kępnie numer okazowy „Nowego Przyjaciela Ludu” podpisany przez Noskowicza jako redaktora odpowiedzialnego⁹, w którym, podobnie jak w „Gazecie Świeckiej”, zachęcano do prenumeraty pisma obiecując przesłanie, po wyjątkowo niskiej cenie, tego samego obrazu, który otrzymywali czytelnicy w Świeciu i okolicy¹⁰. Kępińska redakcja była już w posiadaniu sprowadzonych z Poznania litografii¹¹, a policja podjęła zorganizowaną akcję uniemożliwiająca rozpowszechnienie „Drogi krzyżowej”. W pierwszej połowie maja 1913 r. policja skonfiskowała egzemplarze obrazu znajdujące się w ekspedycji „Nowego Przyjaciela Ludu”¹², dnia 20 maja w Odolanowie zatrzymano Nikodema Schmeltera, który zajmował się rozpowszechnianiem pisma¹³ i po raz drugi poszukiwano litografii w Kępnie, a 23 maja w Poznaniu odbyła się rewizja w poznańskiej firmie Pilczek i Putiatycki¹⁴.

Podczas pierwszej wizyty w ekspedycji policja zarekwirowała 400 egzemplarzy obrazu oraz dwa i pół tysiąca druków zamówień na prenumeratę „Nowego Przyjaciela Ludu”. Okazało się bowiem, że wydrukowano na nich reprodukcję „Drogi krzy-

sygn. 3622; S. Poręba, *Noskowicz Mieczysław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 23, Wrocław 1978, s. 218; *Bibliografia historii Polski XIX i XX wieku*, t. 3: 1865–1918, wol. 2, Warszawa 2010, passim.

⁸ *Polska*, „Gazeta Toruńska” nr 59 z 12 III 1913; *Nowe pismo polskie*, „Przyjaciół” nr 31 z 13 III 1913; *Wiadomości z bliska i z daleka*, „Wielkopolanin” nr 60 z 13 III 1913; *Z poznańskiego*, „Pielgrzym” nr 31 z 13 III 1913.

⁹ *Wiadomości z bliska i z daleka*, „Wielkopolanin” nr 112 z 18 V 1913; *Wiadomości potoczne*, „Dziennik Bydgoski” nr 112 z 18 V 1913.

¹⁰ *Wspaniały wielki obraz*, „Nowy Przyjaciół Ludu” nr okazowy, w maju 1913.

¹¹ W wydaniach rozpowszechnianych przez redakcję „Nowego Przyjaciela Ludu” zmienił się rok podawany w górnej części obrazu, który brzmiał: „Na pamiątkę roku 1913, w którym pod zaborem pruskim zastosowano wobec Polaków ustawę wyłączenia z siedziby ojców”.

¹² *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, „Postęp” nr 110 z 16 V 1913; *Wiadomości z prowincji*, „Dziennik Poznański” nr 111 z 17 V 1913; *Wiadomości z Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, „Gazeta Grudziądzka” nr 60 z 20 V 1913; *Polska*, „Gazeta Toruńska” nr 113 z 20 V 1913; *Konfiskata obrazu*, „Przyjaciół” nr 61 z 22 V 1913.

¹³ *Czyby się wstydzieli*, „Nowy Przyjaciół Ludu” nr 1 z 1 VII 1913; *Wiadomości z prowincji*, „Dziennik Poznański” nr 155 z 9 VII 1913; *Ze świata*, „Kurier Warszawski” nr 188 z 10 VII 1913; *Polska*, „Gazeta Toruńska” nr 157 z 11 VII 1913; *Niebezpieczny obraz*, „Przyjaciół” nr 83 z 12 VII 1913.

¹⁴ *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, „Postęp” nr 118 z 27 V 1913; *Kronika*, „Dziennik Poznański” nr 117 z 25 V 1913.

zowej”. Schmelter posiadał 30 niebezpiecznych, zdaniem policji, obrazów, które skonfiskowano, ponadto zabrano mu też „książkę kwitową” zawierającą nazwiska abonentów pisma¹⁵. Ponowna wizyta w ekspedycji kępińskiego pisma przyniosła konfiskatę 300 kolejnych druków abonamentowych z reprodukcją pisma. Zrewidowano również księgarnię Tomasza Godziny, członka zarządu Spółki Wydawniczej „Nowego Przyjaciela Ludu”, w której nic zakazanego nie znaleziono. Z kolei z zakładu litograficznego Pilczka i Putiatyckiego zabrano kilkadziesiąt gotowych obrazów oraz kamień litograficzny, z którego je tłoczono¹⁶.

Wszystkie te czynności dały podstawę prokuratorowi kępińskiemu do wytoczenia procesu. Przedstawiciele niemieckiego wymiaru sprawiedliwości uznali bowiem, że obraz podburzał do gwałtów, a tego zabraniał paragraf 130 kodeksu karnego, który brzmiał:

Kto w sposób, spokojności publicznej zagrażający, różne klasy ludności do wzajemnych aktów gwałtu publicznego podusza, ulegnie grzywnie do marek sześciuset albo karze więzienia do lat dwóch¹⁷.

Dnia 24 czerwca 1913 r. redaktor Noskowicz i członek zarządu Spółki Wydawniczej Godzina stanęli przed sędzią śledczym, a ten potwierdził konieczność dalszego postępowania sądowego¹⁸.

O kolejnych działaniach policji wobec kępińskich obywateli rozpowszechniających niebezpieczny obraz poinformowano w następnym, drugim numerze „Nowego Przyjaciela Ludu”, którego redaktorem odpowiedzialnym był już Stanisław Muszyński, Noskowicz zaś pracował na stanowisku redaktora naczelnego. Dnia 3 lipca napisano:

[...] we wtorek, 1-go bm. z polecenia kępińskiego sądu okręgowego odwiedzili lokale redakcji, ekspedycji i drukarni „Nowego Przyjaciela Ludu” policjant z woźnym magistrackim i urządzili tak szczegółową rewizję, że nawet butelki z atramentem na stole redakcyjnym przewracali. Nie znaleziono ani jednego obrazu, ale za to zabrano jeszcze kilkadziesiąt kwitów z zmniejszoną odbitką obrazu. Z drukarni udali się przedstawiciele władzy do prywatnego mieszkania naczeln[ego] redaktora p. M. Noskowicza. Przelustrowano pokoje, a nawet kuchnię. Lecz i tutaj nic nie znaleziono. Następnie udano się do księgarni p. T. Godziny. Po pierwszej bezowocnej rewizji, zaledwie pół

¹⁵ Utrudniło to rozpowszechnianie periodyku, bowiem redakcja nie znając nazwisk nie wiedziała do kogo w powiecie odolanowskim wysłać pierwszy numer „Nowego Przyjaciela Ludu”. *Nie wszyscy Czytelnicy otrzymają na 1-go lipca „Nowego Przyjaciela Ludu”, „Nowy Przyjaciel Ludu” nr 1 z 1 VII 1913.*

¹⁶ *Czyby się wstydzieli...*

¹⁷ *Kodeks karny Rzeszy Niemieckiej z dnia 15 maja 1871 r. z późniejszymi zmianami i uzupełnieniami po rok 1918 wraz z ustawą wprowadzącą do kodeksu karnego dla Związku Północno-Niemieckiego (Rzeszy Niemieckiej) z dnia 31 maja 1870 r., Poznań 1920, s. 60.*

¹⁸ *Czyby się wstydzieli...*

godziny później przybył znowu policjant z woźnym policyjnym i teraz nie zadowolono się rewizją księgarni i biura p. Godziny, ale przeszukano nawet warsztat introligatorski i ubicację składów zapasowych. Z szklarni zabrano p. Godzinie 21 obrazów już oprawionych w ramach i za szkłem¹⁹.

Przeprowadzono również rewizję w introligatorni Feliksa Jokiela, u którego zabrano 8 sztuk poszukiwanego obrazu oraz przeszukano, bezskutecznie, mieszkanie członka zarządu Drukarni Spółkowej Stanisława Graffa²⁰.

Wyjątkowo skrupulatna rewizja u księgarza Godziny, która naraziła go na 100 marek straty wywołała reakcję tego zasłużonego dla miasta i przynoszącego spore podatki obywatela. Godzina udał się ze skargą do kępińskiego burmistrza Wilhelma Wischanowskiego. Ten jednak nie tylko stwierdził „Już mam dosyć pana i całej polskiej gospodarki w Kępnie” i „zwymyślawszy go wskazał mu drzwi”²¹, ale następnie oskarżył redaktora odpowiedzialnego „Nowego Przyjaciela Ludu” Muszyńskiego i księgarza Godzinę o obrazę w artykule zatytułowanym *Jeszcze nie koniec* opisującym konfiskatę obrazu. Dnia 18 lipca, po przesłuchaniu obu oskarżonych, sąd odroczył sprawę²², a w początkach listopada skazał tylko Muszyńskiego na grzywnę w wysokości 60 marek lub 12 dni więzienia, gdyby redaktor (wówczas już właściciel księgarni i składu papieru w Strzelnie) nie mógł zapłacić nałożonej kary²³.

Zasadniczy jednak proces o litografię miał się dopiero odbyć. Z redakcji kępińskiej oskarżeni zostali Noskowicz, Godzina i Schmelter. Dnia 2 października 1913 r. doręczono im akt oskarżenia i wezwanie przed ostrowską izbę karną na 18 października. Ponadto poinformowano ich, że podstawą oskarżenia będzie również paragraf 131 kodeksu karnego („Kto fakty zmyśnione lub przekręcone, wiedząc, iż są zmyśnione lub przekręcone, publicznie podaje albo szerzy, aby przez to wywołać pogardę dla urzędów państwowych lub zarządzeń zwierzchności, ulegnie grzywnie do marek sześciuset albo karze więzienia do lat dwóch”²⁴), gdyż obraz jest niebezpieczny²⁵. Z nieznanych powodów w wyznaczonym terminie nie odbyło się posiedzenie sądu, bowiem, jak poinformowano na łamach „Nowego Przyjaciela Ludu”, prokurator termin odwołał²⁶. Być może przyczyną tego było poszerzenie grona podejrzanych.

¹⁹ *Jeszcze nie koniec*, „Nowy Przyjaciel Ludu” nr 2 z 3 VII 1913.

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże.

²² *Pan burmistrz skarży*, „Nowy Przyjaciel Ludu” nr 10 z 21 VII 1913.

²³ *Kronika sądowa*, „Dziennik Poznański” nr 256 z 6 XI 1913; *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, „Postęp” nr 257 z 7 XI 1913.

²⁴ *Kodeks karny...*, s. 61.

²⁵ *Wiadomości z bliska i z daleka*, „Nowy Przyjaciel Ludu” nr 42 z 4 X 1913; *Nasze sprawy*, „Dziennik Kujawski” nr 231 z 5 X 1913; *Kronika sądowa*, „Dziennik Poznański” nr 231 z 7 X 1913; *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, „Postęp” nr 232 z 8 X 1913; *Nasze sprawy*, „Orędownik” nr 236 z 12 X 1913.

²⁶ *Wiadomości z bliska i z daleka*, „Nowy Przyjaciel Ludu” nr 49 z 21 X 1913.

Gdy 25 listopada oskarżeni stanęli przed ostrowskim sądem oprócz Noskowicza, Godziny i Schmeltera byli wśród nich również właściciel zakładu litograficznego Pilczek i introligator Jokiell. Relację z tego procesu zamieszczono na łamach „Nowego Przyjaciela Ludu”. Czytelnicy dowiedzieli się z niej, że prokuratura swe oskarżenie oparła na opinii rzeczoznawcy — komisarza kryminalnego Maxa Böhmera z Poznania, z której wynikało, że „wystarczyło jeno obraz «Drogi krzyżowej» pokazać, a bez słowa podniety cały naród polski chwyciłby za karabiny i kosy i całe państwo niemieckie mogłoby runąć w gruzach”²⁷. Potwierdzili te słowa, wezwani jako świadkowie, burmistrz Wischanowski i żandarm Rosiński z Odolanowa, zaś policjanci Garczyński i Krause z Kępna przedstawili przebieg konfiskaty obrazu. Prokurator w swej mowie końcowej uwzględnił okoliczności łagodzące, takie jak przywiązanie do ziemi ojczystej oraz rozgoryczenie z powodu wydania ustawy wywłaszczeniowej i wniósł o 100 marek grzywny dla Noskowicza, 75 — dla Pilczka, 50 — dla Godziny, 30 — dla Schmeltera, uwolnienie Jokiella²⁸. Sąd jednak, co zdarzało się, ale niezbyt często, kary podwyższył. Noskowicza skazano na 500 marek grzywny lub 100 dni więzienia, gdyby nie był w stanie kary tej zapłacić, Pilczek musiał zapłacić 150 marek, Godzina — 150, Schmelter — 50 marek, Jokiella uwolniono. O wyroku tym poinformowały liczne polskie gazety²⁹.

Wszyscy skazani wnieśli o rewizję wyroku do Sądu Rzeszy w Lipsku, który w czerwcu 1914 r. rewizję odrzucił uznając, że „podburzanie do gwałtów może być także wywołane przez obrazy, a w tym wypadku stać się to może jedynie w formie symbolicznej lub alegorycznej”³⁰. Wyrok sądu ostrowskiego stał się prawomocny. Rozpowszechnienie litografii „Droga krzyżowa czyli wyjście ludu polskiego z wywłaszczonej wioski” kosztowało łącznie oskarżonych 850 marek.

Wydrukowana w Poznaniu litografia była popularna i sprzedawana również w tym mieście. W maju 1914 r. cukiernik Władysław Jakubowski z Wildy za rozpowszechnianie obrazu został skazany na karę grzywny w wysokości 50 marek lub 5 dni więzienia. Zasądzony zdecydował o zapłaceniu kary, wpłacił nawet 10 marek,

²⁷ *Droga krzyżowa*” czyli wyjście ludu polskiego z wywłaszczonej wioski przed sądem, „Nowy Przyjaciel Ludu” nr 66 z 29 XI 1913.

²⁸ Tamże.

²⁹ Tamże; *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, „Postęp” nr 274 z 28 XI 1913; *Kronika sądowa*, „Dziennik Poznański” nr 274 z 28 XI 1913; *Sprawy polskie*, „Dziennik Bydgoski” nr 276 z 29 XI 1913; *Ostatnie wiadomości*, „Kurier Śląski” nr 277 z 29 XI 1913; *Nasze sprawy*, „Kurier Poznański” nr 276 z 30 XI 1913; *Polska*, „Gazeta Toruńska” nr 277 z 30 XI 1913; *Nasze sprawy*, „Orędownik” nr 276 z 30 XI 1913.

³⁰ *Kronika sądowa*, „Dziennik Poznański” nr 144 z 26 VI 1914; *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, „Postęp” nr 145 z 27 VI 1914; *Nasze sprawy*, „Dziennik Kujawski” nr 145 z 27 VI 1914; *Wiadomości z bliska i z daleka*, „Wielkopolanin” nr 146 z 28 VI 1914; *Ze świata*, „Kurier Warszawski” nr 176 z 28 VI 1914.

ale gdy nie dokonał dalszej wpłaty zjawił się u niego policjant i aresztował go, by wyegzekwować resztę kary³¹.

Zaprojektowany przez Noskowicza obraz drukowany był również na kartkach pocztowych. Tym razem podpis na kartce głosił: „Droga krzyżowa czyli wyjście ludu polskiego z wywłaszczonej wioski 1913”. Na jej odwrocie był wiersz zatytułowany „Pieśń wygnańców”, również autorstwa Noskowicza:

Żegnaj nam ziemio! Ty ziemio święta,
Matko rodzona, ty ukochana!
Ojców krwią, potem, łzą przesiąknięta —
O Polsko droga, od Boga dana!
Tyś nam relikwią, tyś nam świętością —
O żywicielko, tyś nam miłością!

Żegnaj nam ziemio! Idziem nędzarze —
My dziatki twoje w świat wychodzimy!
Rozpacz rwie serce, łzą złane twarze —
Ach, raz ostatni tu się modlimy.
O, Boże Wielki! Sędzio na Niebie,
Sprawiedliwości błagamy Ciebie!

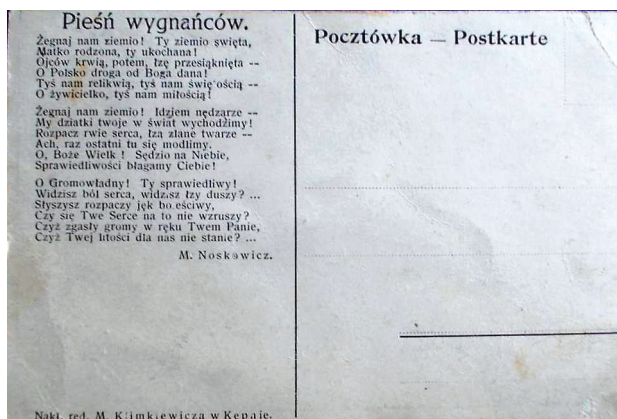
O Gromowładny! Ty sprawiedliwy!
Widzisz ból serca, widzisz łzy duszy? ...
Słyszysz rozpaczny jęk boleściwy,
Czy się Twe serce na to nie wzruszy?
Czyż zgasły gromy w ręku Twem Panie,
Czyż Twej litości dla nas nie stanie? ...

Czarno-biała kartka ukazała się nakładem, jak na niej napisano³², redaktora Mieczysława Klimkiewicza w Kępnie. Niewiele wiadomo o tym twórcy „Nowego Przyjaciela Ludu”. Fakt, że podpisywał się „w Kępnie” dowodzi jedynie jego obecności w redakcji gdy redagował pismo jako redaktor odpowiedzialny. Był też redaktorem „Gwiazdki Niedzielnej” i „Wolnych Chwil” — dodatków do „Gazety Świeckiej” i „Gazety Chełmińskiej”, a z informacji dotyczących procesu za rozpowszechnianie pocztówki wynika, że w 1915 r. mieszkał w Inowrocławiu³³.

³¹ *Kronika miejscowa*, „Kurier Poznański” nr 102 z 3 V 1914; *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, „Postęp” nr 104 z 6 V 1914; *Wiadomości z Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, „Gazeta Grudziądzka” nr 55 z 7 V 1914.

³² Egzemplarz w zbiorach własnych autorki.

³³ Zob. np.: *Wiadomości z bliska i z daleka*, „Wielkopolanin” nr 62 z 17 III 1915.



Rycina 2.

Rewers pocztówki — wiersz *Pieśń wygnańców*

Pocztówkę wydano nie tylko w Kępie. W Poznaniu rozpowszechniana była wersja kolorowa tego druku i to ona stała się przedmiotem zainteresowania policji. Dnia 11 października 1913 r. odbyła się w drukarni i ekspedycji „Nowego Przyjaciela Ludu” rewizja w poszukiwaniu skonfiskowanej w Poznaniu kartki. Ponieważ w kępińskiej drukarni nie było odpowiednich urządzeń do wykonania kolorowej pocztówki policja nie znalazła inkryminowanych druków i klisz³⁴.

Poszukiwania kartki pocztowej, nazywanej wówczas „Wywłaszczenie”, prowadzono nie tylko na terenie Wielkiego Księstwa Poznańskiego, ale objęto nimi również odległe ziemie, gdzie żyli i pracowali Polacy. Dnia 7 listopada 1913 r. w Bochum w Westfalii komisarz policji kryminalnej Klann, w towarzystwie innego urzędnika przeprowadził rewizję w mieszkaniu aktywnego działacza społeczno-politycznego wśród Polonii Andrzeja Wachowiaka³⁵, u którego znaleziono 100 sztuk „niebezpiecznej”, zdaniem policji, pocztówki. Podobne poszukiwania, ale już nieskuteczne, odbyły się w księgarni Wawrzyńca Borowczyka w Wanne i mieszkaniu Ignacego³⁶ Wachowiaka³⁷. Redaktor „Nowego Przyjaciela Ludu” informację o poczynaniach

³⁴ *Wiadomości z bliska i z daleka*, „Nowy Przyjaciel Ludu” nr 46 z 14 X 1913; *Wiadomości miejscowe i potoczne*, „Postęp” nr 240 z 17 X 1913.

³⁵ Andrzej Wachowiak w latach 1907–1909 pracował w wydawnictwie „Wiarusa Polskiego” w Bochum, w 1909 r. otworzył w Wanne księgarnię. Gdy oskarżono go o „zdradę kraju”, wyjechał do Francji, a księgarnię przejął Wawrzyniec Borowczyk. Zob.: W. Chojnacki, *Księgarstwo polskie w Westfalii i Nadrenii do 1914 roku*, „Studia Polonijne”, t. 4: 1981, s. 201–211; E.J. Sitek, *Andrzej Wachowiak, inicjator obchodów Święta Morza*, „Nautologia” 2009, nr 146, s. 156–175.

³⁶ Prawdopodobnie ojca Andrzeja Wachowiaka.

³⁷ *Znowu rewizja i konfiskata*, „Kurier Poznański” nr 260 z 11 XI 1913; *Nasze sprawy*, „Orędownik” nr 261 z 12 XI 1913; *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, „Postęp” nr 261 z 12 XI 1913;

policji w Bochum skomentował słowami: „Nie dość, że u nas w kraju wywłaszczają, ale nawet rozbiteków w Westfalii wywłaszczeniem prześladują”³⁸. Wkrótce poczynania śledczych w Bochum przeniesiono do Kępna, bowiem na rozkaz bochumskiej policji 5 marca 1914 r. przeprowadzono rewizję w pomieszczeniach „Nowego Przyjaciela Ludu” szukając kart pocztowych zatytułowanych „Wywłaszczenie”. Poszukiwania nie przyniosły rezultatu³⁹.

Prawdopodobnie wiersz autorstwa Noskowicza zamieszczony na odwrocie pocztówki został przedrukowany przez redaktora odpowiedzialnego katowickiej „Gazety Ludowej” Jerzego Szafrąca, co stało się powodem procesu o podburzanie do gwałtów, który miał miejsce w lipcu 1914 r. Prokurator domagał się dla oskarżonego kary czterech miesięcy więzienia, uznał bowiem: „że nieustanna praca podburzająca polskich gazet wydaje owoce; [...] polskie podburzanie w ostatnich 10 latach coraz bardziej się rozszerzało; Polacy stali się wielkim narodowym niebezpieczeństwem”⁴⁰. Sąd przychylił się do wywodów skarżącego, uznał jednak, że kara finansowa będzie wystarczająca i skazał Szafrąca na grzywnę wynoszącą 300 marek. O fakcie tym poinformowano w wielu polskich gazetach⁴¹.

Kolejne wydarzenia związane z obrazem i pocztówką „Wywłaszczenie” miały już miejsce w czasie pierwszej wojny światowej. W połowie 1914 r. redakcja „Gazety Grudziądzkiej”⁴² wydrukowała artykuł, jak informowano, „odnoszący się do obrazu «Wywłaszczenie», za który prokuratura redaktorowi pisma wytoczyła proces”⁴³. Niestety nie zachowały się żadne informacje o jego wyniku⁴⁴. Nieznane

Wiadomości z bliska i z daleka, „Wielkopolanin” nr 262 z 13 XI 1913; *Nasze sprawy*, „Nowy Przyjaciel Ludu” nr 59 z 13 XI 1913; *Polska*, „Gazeta Toruńska” nr 263 z 13 XI 1913.

³⁸ *Nasze sprawy*, „Nowy Przyjaciel Ludu” nr 59 z 13 XI 1913.

³⁹ *Wiadomości z prowincji*, „Dziennik Poznański” nr 57 z 11 III 1914; *Rewizje policyjne*, „Gazeta Toruńska” nr 58 z 12 III 1914; *Rewizje policyjne*, „Przyjaciel” nr 32 z 14 III 1914.

⁴⁰ *Wiadomości potoczne*, „Górnoślązak” nr 169 z 28 VII 1914.

⁴¹ Tamże; *Wiadomości potoczne*, „Kuryer Śląski” nr 169 z 28 VII 1914; *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, „Postęp” nr 171 z 29 VII 1914; *Z bliska i z daleka*, „Głos Śląski” nr 91 z 30 VII 1914; *Z bliska i z daleka*, „Katolik” nr 91 z 30 VII 1914; *Kronika sądowa*, „Dziennik Poznański” nr 174 z 1 VIII 1914.

⁴² Numery nie zachowały się, stąd wiadomość o powodzie procesu pochodzi z innych gazet.

⁴³ *Nasze sprawy*, „Kurier Poznański” nr 264 z 15 XI 1914; *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, „Postęp” nr 265 z 17 XI 1914.

⁴⁴ Nie znamy wyniku procesu, nie ma też pewności, że na pewno chodziło o opisywany obraz. W 1914 r. wydawnictwo Kulerskiego w Grudziądzu wydało obraz „Wywłaszczenie”, którego nakład wraz z dziełem Jana Matejki „Tadeusz Rejtan” wyniósł 257 tysięcy. Zob.: *Kalendarz jubileuszowy 30-lecia Gazety Grudziądzkiej na rok 1925*, Grudziądz 1925, s. 40. Obraz Matejki i Konstantego Górskiego zatytułowany „Wywłaszczenie” weszły w skład publikacji *Dzieje narodu polskiego w obrazach*, Grudziądz [1930], ale zamieszczony w tym wydawnictwie obraz Górskiego pochodzi z 1915 r., nie mógł więc być powodem procesu w 1914 r. Możliwe zatem, że grożący redaktorowi „Gazety Grudziądzkiej” w 1914 r. proces prasowy za artykuł o obrazie „Wywłaszczenie” dotyczył opisywanego dzieła Noskowicza.

są również decyzje sądu w sprawie kolejnego śledztwa przeciwko Noskowiczowi i Klimkiewiczowi, jakie prowadziła prokuratura w marcu 1915 r. W polskiej prasie tego okresu podano:

O podburzanie do gwałtów wdrożyła prokuratura śledztwo przeciwko redaktorowi M. Noskowiczowi z Poznania i M. Klimkiewiczowi z Inowrocławia. Klimkiewicz wydał przed dwoma laty pocztówkę z ilustracją przedstawiającą wyjście ludu polskiego z wywłaszczonej wioski; na odwrotnej stronie obrazku zamieścił wierszyk Noskowicza. W ilustracji i wierszyku dopatrzyła się prokuratura podburzania do gwałtów. Od wydania widokówki upływa już drugi rok⁴⁵.

W latach 1913–1915 obraz „Droga krzyżowa czyli wyjście ludu polskiego z wywłaszczonej wioski” wzbudzał zainteresowanie zarówno prenumeratorów prasy polskiej⁴⁶, jak i służb kontrolujących przekazy wysyłane do czytelników gazet. Wydany w formie dodatku do gazet obraz, rozpowszechniany następnie jako uzupełniona okolicznościowym wierszem pocztówka, przez długi czas był przedmiotem zainteresowania policji, prokuratury i sądu. Osoby związane z jego wytworzeniem i rozpowszechnianiem litografii musiały w wyniku procesów zapłacić w sumie 900 marek kary, a kwotę tę zwiększały straty poniesione z powodu prowadzonych na szeroką skalę konfiskat oraz koszty postępowania sądowego.

Bibliografia

Archiwalia

Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, Parafia św. Marcina w Poznaniu, Liber baptisatorum 1874–1878, sygn. PM 232/31.

Archiwum Państwowe w Poznaniu, Prezydium Policji w Poznaniu, sygn. 3622.

Prasa

„Dziennik Bydgoski” 1913

„Dziennik Kujawski” 1913–1914

⁴⁵ *Nasze sprawy*, „Kurier Poznański” nr 61 z 16 III 1915; *Wiadomości z bliska i z daleka*, „Wielkopolanin” nr 62 z 17 III 1915; *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, „Postęp” nr 62 z 17 III 1915; *O podburzanie do gwałtów*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” nr 63 z 18 III 1915; *Z stron ojczyстых*, „Wiarus Polski” nr 55 z 20 III 1915; *Sprawy polskie*, „Gazeta Gdańska” nr 35 z 23 III 1915; *Drobne wiadomości*, „Ilustrowany Przegląd Tygodniowy” 1915, nr 16, s. 247.

⁴⁶ M. Trzeciakowska, L. Trzeciakowski, *W dziewiętnastowiecznym Poznaniu*, Poznań 1982, s. 167; Cz. Łuczak, *Dzieje gospodarcze Wielkopolski w okresie zaborów (1815–1918)*, Poznań 2001, s. 173.

- „Dziennik Poznański” 1913–1914
„Gazeta Grudziądzka” 1913–1914
„Gazeta Toruńska” 1913–1914
„Głos Śląski” 1914
„Górnoślązak” 1914
„Katolik” 1914
„Kurier Poznański” 1913–1914
„Kurier Śląski” 1913–1914
„Nowy Przyjaciel Ludu” 1913
„Orędownik” 1913
„Pielgrzym” 1913
„Postęp” 1913–1914
„Przyjaciel” 1913–1914
„Wielkopolanin” 1913–1914

Opracowania

- Bibliografia historii Polski XIX i XX wieku*, t. 3: 1865–1918, wol. 2, Warszawa 2010.
- Chojnacki W., *Księgarstwo polskie w Westfalii i Nadrenii do 1914 roku*, „Studia Polonijne”, t. 4: 1981, s. 201–211.
- Kalendarz jubileuszowy 30-lecia „Gazety Grudziądzkiej” na rok 1925*, Grudziądz 1925.
- Kodeks karny Rzeszy Niemieckiej z dnia 15 maja 1871 r. z późniejszymi zmianami i uzupełnieniami po rok 1918 wraz z ustawą wprowadzącą do kodeksu karnego dla Związku Północno-Niemieckiego (Rzeszy Niemieckiej) z dnia 31 maja 1870 r.*, Poznań 1920.
- Krasuski J., *Polska–Niemcy. Stosunki polityczne od zarania po czasy najnowsze*, Wrocław 2009.
- Łuczak Cz., *Dzieje gospodarcze Wielkopolski w okresie zaborów (1815–1918)*, Poznań 2001.
- Mrugalska-Banaszak M., *Poznańskie firmy graficzne do 1939 r. Pilczek & Putiatycki: wystawa*, Poznań 1993.
- Poręba S., *Noskowicz Mieczysław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 23, Wrocław 1978, s. 218.
- Sitek E.J., *Andrzej Wachowiak, inicjator obchodów Święta Morza*, „Nautologia” 2009, nr 146, s. 156–175.
- Trzeciakowska M., Trzeciakowski L., *W dziewiętnastowiecznym Poznaniu*, Poznań 1982.